



# Gdy ujrzę krew, przejdę obok

## KREW, KTÓRA ZBAWIA

*„Krew będzie wam służyła do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać. Gdy ujrzę krew, przejdę obok” – 2 Mojż. 12:13 (BW).*

Święto Paschy jest świętem biblijnym, zostało ustanowione przez Boga i dane ludowi Izraela. Korzenie tego święta sięgają wyjścia z niewoli Egiptu, która trwała 400 lat (2 Mojż. 12:1-13). Po upływie tego czasu Bóg posłał Mojżesza, aby wyprowadził Izraela na wolność, do Ziemi Obiecanej. Przy zatwardziałości serca faraona Pan okazał swoją siłę nad mocą bogów Egiptu, zsyłając dziesięć plag. Ostatnia z nich złamała upór egipskiego władcy, stając się historycznym początkiem Paschy.

W Izraelu było wiele różnych świąt. Żadne z nich nie oddaje lepiej i piękniej niż święto Paschy zapowiedzi naszego odkupienia w Jezusie Chrystusie i wezwania do świętości życia.

Święto Paschy jest tym szczególnym świętem w roku, kiedy człowiek wierzący i rozumiejący te historyczne wydarzenia może w szczególny sposób wyrazić radość i wdzięczność Bogu. Może wielbić Boga za dzieło zbawienia przez krew rzeczywistego Baranka, którego śmierć i zmartwychwstanie są treścią naszego rozważania.

Dziesiątego dnia miesiąca Nisan Bóg przez Mojżesza polecił będącym w niewoli Izraelitom wybrać baranka bez skazy, jednego na każdy dom. Mieli go trzymać u siebie do czternastego dnia tego miesiąca. O zmierzchu mieli go zabić, a jego krwią pomazać odrzwia i podwoje swoich domów. Tej nocy, kiedy w każdym domu izraelskim spożywano baranka paschalnego z praśnikami i gorzkimi ziołami, Pan przeszedł przez ziemię egipską, wytracając wszystkich jej pierwotnych płci męskiej spośród ludzi oraz bydła i więźniów. Sąd Boży dotknął wszystkie domy, których odrzwia i podwoje nie były pomazane krwią baranka paschalnego. Natomiast te, których odrzwia pomazano krwią, ominął. Bóg powiedział:

*„Krew będzie wam służyła do oznaczenia domów, w których będziecie przebywać. **Gdy ujrzę krew, przejdę obok**” – 2 Mojż. 12:13 (BW).*

Żydzi co roku obchodzą te święta. Lecz była tylko jedna

Pascha, w czasie której przeszedł sąd Boży nad Egiptem. Izraelici tylko raz mieli pomazać odrzwia i podwoje swoich domów krwią baranka paschalnego. Wszystkie następne obchody Paschy były już tylko pamiątką tego, co zdarzyło się tamtej nocy. Bóg ustanowił zatem święto Paschy dla upamiętnienia tamtych wydarzeń:

*„Bacz, abyś w miesiącu Kłósów odprawiał Paschę dla Pana, Boga twego, gdyż w miesiącu Kłósów wyprowadził cię Pan, Bóg twój, z Egiptu w nocy ... abyś pamiętał dzień twego wyjścia z ziemi egipskiej przez wszystkie dni twego życia” – 5 Mojż. 16:1,3 (BW).*

Z tego opisu wynika, że baranek był najważniejszym elementem związanym z obchodem święta Paschy. Z historia upadku pierwszych ludzi dowiadujemy się, że sam Bóg troszczył się o człowieka. On sam okrywa jego nagość „odzieniem ze skór” (1 Mojż. 3:21). Pomimo że ofiara baranka nie jest tutaj wymieniona, sam fakt przygotowania odzienia ze skór świadczy, że musiała ona być. Stąd też wiemy, że ofiary i wylanie krwi są niezbędne dla okrycia moralnej i duchowej nagości człowieka przed Bogiem. Apostoł Piotr potwierdza to słowami:

*„...wykupieni jesteście od marnego obcowania waszego, od ojców podanego. Ale drogą krwią, jako baranka niewinnego i niepokalanego Chrystusa; przejrzanego przed założeniem świata” – 1 Piotra 1:18-20 (BG).*

Innego sposobu nie ma na przykrycie grzechu pierworodnego.

Ofiara baranka jest podkreślona w późniejszym Bożym akcie doświadczenia ojca Abrahama przy ofierze Izaaka, gdzie anioł Pański w ostatniej chwili wstrzymuje Abrahama od zabicia swego syna i dostarcza mu baranka na żadaną przez Boga ofiarę (1 Mojż. 22:13,14). Ta ofiara jest proroczym odzwierciedleniem przyszłej ofiary na górze Golgota.

Święto Paschy nie jest banalną sprawą, którą można lekko traktować. W nim objawia się nadzwyczajna mądrość Boża. Człowiekowi jest bardzo trudno poznać tę mądrość. Faktem jest, że „żaden filozof lub uczonec, lub badacz wieku” (1 Kor. 1:20,21) nigdy nie pojmie głębokiego znaczenia baranka Paschalnego, jeśli osobiście nie zetknie się z samym Bogiem i nie doświadczy



zbawczej mocy krwi Baranka Wielkanocnego, który jest treścią naszego zbawienia. To święto jest ważne jeszcze z innego punktu. Ofiara Baranka jest przełomowym punktem historii ludzkości, zapisanej na kartach Pisma Świętego. Początki tej historii wskazywały na Niego. O Nim i o Jego mękach mówili prorocy. On też stał się źródłem życia Kościoła Bożego. Jego dziś sławi i wielbi całe niebo, a Kościół ma w Nim wielką nadzieję.

Z historii żydowskiej wiemy, jak bardzo ważna dla pierwotnych żydowskich była krew baranka paschalnego, którego mięso uroczysto spożywano, zgodnie z Boskim nakazem. W późniejszych czasach przy każdej uroczystości paschalnej krew baranka służyła do pokropienia ołtarza i ludu, będąc krwią pojednania z Bogiem, oczyszczającą lud z ich grzechów i poświęcającą ich Panu. Czytamy w 2 Kronik 30:17, że *„Lewici dokonywali uboju baranków paschalnych za tych wszystkich, którzy nie byli czysti, by je poświęcić Panu”*, ale nie mogli dokonywać pokropienia krwią. Do tego byli upoważnieni kapłani:

*„Kapłani zaś kropili odbieraną z ich rąk krwią, podczas gdy Lewici obdzierali je ze skóry” – 2 Kron. 35:11 (BW).*

Tak było czynione w późniejszych czasach na pamiątkę tej rzeczywiście Wielkiej Nocy, kiedy naród żydowski został wyzwolony z niewoli egipskiej.

### Świadectwa o Baranku

Święto Przejścia było cieniem przyszłych dóbr Izraela duchowego. Żydowski baranek paschalny przedstawiał proroczą figurę, która się wypełnia w Jezusie Chrystusie. O Nim i o Jego ofierze przepowiedział prorok Izajasz, mówiąc:

*„Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni. Znęcano się nad nim, lecz on znosił to w pokorze i nie otworzył swoich ust jak jagnię na rzeź prowadzone...” – Izaj. 53:5,7 (BW).*

O Nim świadczył Jan Chrzciciel, gdy Go ujrzał idącego, rzekł: *„Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata”* – Jan 1:29 (BW). O Nim też wykladał Filip dostojnikowi królowej Etiopii, gdy ten powracając do swego kraju, czytał słowa proroka Izajasza (Dzieje Ap. 8:32-40). O tym Baranku mówił święty apostoł Paweł, gdy zwracał uwagę wierzącego na jego duchowy stan, aby usunąć stary kwas:

*„Albowiem na naszą Wielkanoc jako baranek został ofiarowany Chrystus” – 1 Kor. 5:7.*

O Nim też wspomina święty apostoł Piotr, podkreśla cenę krwi Chrystusa jako Baranka niewinnego i niepokalanego. Za tę krew nabył sobie lud wybrany jako „królewskie kapłaństwo” (1 Piotra 1:18-21; 2:9).

### Moc krwi Baranka

Pascha obchodzona przez Żydów była pamiątką pominięcia i zachowania przy życiu pierwotnych Izraela w tym czasie, gdy wszyscy pierwotni Egipcjów wskutek dziesiątej plagi zostali wybici. Śmierć baranka figurowała śmierć Jezusa. Krew baranka nie była więc za wszystkich lud, ale tylko za pierwotnych, którzy zostali pominięci owej nocy. Pierwotni wskazują na domowników wiary, którzy są w Piśmie Świętym przedstawieni jako Kościół Pierwotnych. Nie ulega wątpliwości, że chodzi tutaj o wszystkich tych, którzy swoje ofiarowanie okazali przed wieloma świadkami. Noc, w czasie której pierwotni byli narażeni na niebezpieczeństwo śmierci, wyobraża Wiek Ewangelii. Kiedy rozpocznie się poranek Tysiąclecia „pominięty” Kościół i Wielkie Grono będą wybawieni ze śmierci na mocy krwi Baranka. Tylko klasa powołana przez Boga „pomijana” jest teraz. Ogólne wybawienie świata (Izraela) nie może mieć miejsca w Boskim porządku wcześniej, aż się dokona „ominięcie” pierwotnych.

Pominięcie pierwotnych Izraela z powodu pokropienia krwią nadproży i odrzwi oraz uczestnictwa w baranku paschalnym jest najpiękniejszym wypełnieniem obrazu pierwotnych. Weszli oni pod osłonę krwi pokropienia i uczestnictwa w przyswajaniu sobie zasług Chrystusa. Święty apostoł Paweł nadmienia, że „przez krew mamy wstęp do świątyni” (Hebr. 10:19). Natomiast Pan Jezus mówił:

*„Jeśli nie będziecie jedli ciała Syna Człowieczego i pili krwi jego, nie będziecie mieli żywota w sobie. Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten ma żywot wieczny” – Jan 6:53,54 (BW).*

To zapewnia nam „ominięcie tej nocy” Wiekowi Ewangelii, jeszcze przed ogólnym wybawieniem całej ludzkości w poranku Tysiąclecia. Już nigdy więcej nie będzie takiego „pominięcia pierwotnych”, to było tylko raz w rozkazaniu Bożym.

Ta część figury musiała się natychmiast skończyć. Jest to powód, dla którego Bóg nakazał, aby nic z baranka nie pozostało do rana. A gdyby z niego coś zostało, nie miało być jedzone, lecz spalone. Następne obchody Paschy, włączające baranka jako pamiątkę pierwszej Paschy, nie mogły włączać i nie włączały pierwot-



nych, bo faktycznie żadnych takich „pierworodnych” nie było już wśród Izraela. Zostali zamienieni na Lewitów. Znaczy to, że gdy ludzkość w czasie Tysiąclecia zostanie wezwana do spożywania rzeczywistego Baranka, nie będzie to dotyczyć już wybawionego Kościoła („ominiętego”). Ominięcie to dokonało się na mocy krwi Chrystusa.

Tak jak Żydzi spożywali kiedyś swego baranka, tak dzisiaj Nowe Stworzenie spożywa Baranka Wielkanocnego, za każdym razem, gdy przystępuje do „stołu Pańskiego”, aby obchodzić symboliczną Pamiątkę śmierci naszego Pana. Chleb i wino w kielichu przedstawiają Jego złamane ciało i wylaną krew za grzech człowieka (Mat. 26:26-28).

W ostatniej symbolicznej wieczerzy Bóg pokazał cudowne dzieło, że ofiara Jezusa Chrystusa na krzyżu stała się ofiarą raz na zawsze dla uświęcenia przed Bogiem. Bóg nie wymaga już innej ofiary od człowieka.

*„Lecz gdy on złożył raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, usiadł po prawicy Bożej. Albowiem jedną ofiarą uczynił na zawsze doskonałymi tych, którzy są uświęceni” – Hebr. 10:12-14 (B-W).*

Przez krew Chrystusa został otworzony każdemu wolny wstęp na „drogę nową i żywą, którą on otworzył dla nas poprzez zasłonę, to jest przez ciało swoje” – Hebr. 10:20 (BW). Wciąż jeszcze karmimy się, wciąż czekamy, wciąż jesteśmy pod osłoną krwi, lecz poranek jest już bardzo bliski, w którym wszyscy pominięci będą pierwszymi, którzy uszli spod mocy Przeciwnika.

## Ofiara za grzech

Zastanawiające jest Pańskie zobowiązanie nas, abyśmy to czynili na Pamiątkę Jego. Jaki Pan miał w tym cel i co to oznacza? „*To czyście na pamiątkę moją*” – Łuk. 22:19 oznacza, że to nowe symboliczne ustanowienie powinno u Nowego Stworzenia zająć miejsce poprzedniego, które z powodu wypełnienia się straciło ważność. Pan dalej mówił: „*Ten kielich, to nowe przymierze we krwi mojej, która się za wielu wylewa*” – Łuk. 22:20. Święty apostoł Paweł, nawiązując do Pańskiej wypowiedzi, dodaje: „*Albowiem ilekroć ten chleb jecie, a z kielicha tego pijecie, śmierć Pańską zwiastujecie, aż przyjdzie*” – 1 Kor. 11:26 (BW). Znaczy to, że mamy obchodzić tą wielką Pamiątkę aż do czasu świętowania w Królestwie z nowym winem, radością, chwałą, którą Kościół dzielić będzie z Panem, który go kupił. Myśl świętego Pawła odnosi się nie do początku Jego wtórej obecności (parousji), ale aż do chwili, gdy klasa pijąca kielich zostanie zabrana do chwały.

Słowa Pana i apostoła wciągają nas w uczestnictwo w

ofierze za grzech. Udział w chlebie i kielichu daje wspólną jedność, wspólne uczestnictwo w Jego cierpieniach. Chleb, który łamiemy, jest wspólnotą Ciała Chrystusowego. Kielich, który pijemy, jest wspólnym udziałem krwi Chrystusa. Święty apostoł Paweł potwierdza to słowami: „*Kielich błogosławienia, który błogosławimy, czyż nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Ponieważ jeden jest chleb, my, ilu nas jest, stanowimy jedno ciało, wszyscy bowiem jesteśmy uczestnikami jednego chleba*” – 1 Kor. 10:16,17 (BW). I tu zazwyczaj kończymy cytat, co nie pozwala nam ująć właściwej myśli. Następny werset, osiemnasty, jest odpowiedzią na nasze pytanie: „*Patrzcie na Izrael według ciała; czyż ci, którzy spożywają ofiary, nie są uczestnikami ołtarza?*” Jak wyraźnie ten werset podkreśla, że Kościół jest ofiarą za grzech.

Tym, którzy skorzystali wcześniej z wartości krwi Chrystusa (zostali ominięci), Bóg

*„powierzył słowo pojednania. Dlatego w miejsce Chrystusa poselstwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Bóg upomniął: W miejsce Chrystusa prosimy: Pojednajcie się z Bogiem” – 2 Kor. 5:19,20 (BW).*

Apostoł Paweł, gdy głosił Ewangelię braciom w Kolosach, mówił: „*Teraz raduję się z cierpień, które za was znoszę i dopełniam na ciele moim niedostatku udręk Chrystusowych za ciało jego, którym jest Kościół*” – Kol. 1:24 (BW). Biblia Gdańska podaje: „*dopełniam ostatków ucisków Chrystusowych*”. Według Biblii w systemie Stronga znaczy to „wypełnić, uzupełnić w zamian, równoważyć”. Z pewnością jest tu podana myśl, że z Boskiego punktu widzenia jest jeden wielki Mesjasz, wybrana Głowa i wybrani członkowie Jego Ciała. Ci są jednym chlebem, są łamani, uczestniczą w kielichu cierpień Chrystusa, korzystają z ofiary i są „uczestnikami ołtarza”.

Chcę zaznaczyć, że nie mamy żadnego wkładu w zasługę odkupienia. Okup Pana był wystarczający, do niego nie potrzeba dokładać. Mamy tylko przywilej uczestniczyć w cierpieniach Chrystusowych jako ofiary za grzech w tym celu, aby stać się kanałami przepływu okupowej zasługi dla świata.

„Wody wielkiego źródła zostały przeznaczone dla zasilania wielkiego miasta. Aby jednak służyły temu celowi, wody te muszą przepłynąć przez liczne rury i kurki. Ta sama woda płynie z każdego kurka, ponieważ pochodzi z tego samego źródła. Odświeżając się wodą, możemy faktycznie mówić o wodzie czerpanej z kurka albo odnosić się do samego źródła lub czasem do jednego, a czasem do drugiego. Myśląc w podobny sposób o zasłudze ofiary naszego Pana, powinniśmy pamiętać, że



cała zasługa zadośćuczynienia za grzech, kiedykolwiek i jakkolwiek zastosowana, wypłynęła z ofiarniczej śmierci naszego Pana. On jest Odkupicielem. Jego krew jest krwią pojednania za grzech Adama, który sprowadził wyrok śmierci na siebie i jego rodzaj. Nikt nie może do tego okupu dodać i nikt nie może z niego ująć. W Boskim planie został on zastosowany za Kościół, aby dać nam przywilej połączenia się z naszym Panem jako Jego członkowie i przez umieranie z Nim, jako uczestnicy Jego ofiary, my tylko przekazujemy Jego zasługę dalej, do naturalnego Izraela i świata przez Nowe Przymierze. On jest źródłem, my jesteśmy rurociągami” (W.T. 4352:4).

Pan Jezus, podając kielich uczniom, powiedział:

*„Pijcie z niego wszyscy. Albowiem to jest krew moja nowego testamentu, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów” – Mat. 26:28 (BW).*

Ewangelista Łukasz mówi: „Ten kielich to nowe przymierze we krwi mojej” – Łuk. 22:20. Ewangelista Marek pisze: „To jest krew moja nowego przymierza” – Mar. 14:24. Potwierdza to święty apostoł Paweł w 1 Kor. 11:25.

Z powyższych wersetów wynika dość jasno, że „kielich”, do picia którego Pan Jezus zaprosił swoich uczniów i późniejszych swoich naśladowców, jest utożsamiany z Nowym Przymierzem jako element konieczny do jego zapieczętowania. Znaczy to, że ci, którzy uczestniczą w kielichu z Jezusem, mają udział w pieczętowaniu Nowego Przymierza, bo ofiarowali siebie jako ofiary ochotne i dobrowolne. Oni złożyli swoje

ziemskie prawa na korzyść swoich braci w Adamie, którzy będą błogosławieni pod Nowym Przymierzem. Bóg akceptuje te ofiary jako pieczętujące Nowe Przymierze.

„Jak pominięcie pierworodnych Izraela poprowadziło do zawarcia Przymierza Zakonu z Izraelem przy Górze Synaj, tak pominięcie Kościoła pierworodnych Wieku Ewangelii prowadzi do inauguracji Nowego Przymierza celem błogosławienia Izraela i świata; Mojżesz przedstawia Chrystusa – Głowę i Ciało...” (W.T. 4335:1).

Chcemy prosić naszego Pana, Mistrza i Głowę, aby błogosławił nam coraz bardziej, abyśmy z nowym zapalem, wiernie i z radością starali się pić z kielicha doświadczeń, nalanego przez Pana. Czerpmy mądrość, która dostosuje i przygotowuje nas do Jego służby w przyszłości, a tym samym w obecnym czasie nasza ofiara będzie przyjemna Bogu.

*„Ale powiadam wam: Nie będę pił odtąd z tego owocu winorośli aż do owego dnia, gdy będę pił z wami na nowo w Królestwie Ojca mego” – Mat. 26:29 (BW)*

. Tym nowym kielichem będą nowe radości Królestwa, które wszyscy wierni w Chrystusie dzielić będą z wielkim Królem Chwały, kiedy obejmie On wielką moc i panowanie.

Amen.

Sygnowski Józef  
R-  
„Straż”